

G Ł O S

Jasnie Wielmożnego Jmci Pana

Z B O I N S K I E G O

POSŁA ZIEMI DOBRZYŃSKIEY

Na Sessyi Seymowey w Materyi Senatu

Dnia 23. tobris R. 1789.

KROLU NAYIASNIEYSZY!

NAYIASNIEYSZE STANY!

MOWIC w sprawie Senatu, iest mowic
w Sprawie naypoważnieyszey.

Ustanowił August w Rzepltey Rzym-
skiej Senat, Tyberysz chociaż był nay-
większym nieprzyjacielem Rady, przeciez
Sprawy wszystkie do Senatu oddawał.

Podobny iest stan Rzplitey naszej;
łączyła Rzplita władzę Narodu z wła-
dzą Senatu; wyiaśnił swiatły i odemnie
szanowany Minister JW. Marszałek W.
Koronny naypięknieysze Prawa i Przywi-
leie powagi Senatu naszego, ia na po-
twierdzenie tey prawdy, Statut Alexan-

A



dra R. 1505. przytaczam, *Nibil constitui debet sine communi Consiliariorum & Nuntiorum consensu terrestrium.* Który to Statut wskazuje władzę Senatu połączoną z władzą Stanu Rycerskiego.

Najjaśniejsze STANY, nie ta jest myśl wasza, iżby przez powagę Stanu jednego wzruszoną stawiać kolumnę trwałości Stanu drugiego.

Nie tego chcecie przykładu, który za Konsulostwa Klaudyusza w Rzymie Lentulus i Lucius Gallus sprawujący Urząd Cenzorow na podeyrzanych o zgubę Rzeczyplitey Senatorow dopełnili wyrok, wygnaniem sześćdziesiąt czterech, i przymuszeniem do złożenia Urzędów. Nie ten jest Stan Rzeczyplitey, nie ta jest postać to powazne Narodu naszego grono składających Mężow.

Tam przewiniły Osoby, tu cnota, tu przywiązanie, tu gorliwe radzenie jest czynienia Waszego prawidłem.

Tam Cenzorowie w postaci Sędziow przemocą oddali wyrok Zemsty, tu Rzeczpospolita w postaci Prawodawczey, rzucając Fundamenta Rządu, wspólnie z wami o waszey Sprawie przedsięwzięcie stanowiąc.

Przezacny Senacie, odwieczny upoważonych Mężow w Narodzie naszym składowie, wy jako starsi Bracia nasi, wy przykładem cnoty dawnych Polaków bierzcie na wagę, powagę waszą z dobrem Rzplitey, zastanawiając się nad tym, czym jesteście, dopełniacie powinności, czym trzeba żeby była Rzplita.

Wolno zaiste było mówić u Rzymian Senatorom dla pożytku dobra publicznego, lecz decyzya była przy Konsulach do Rady przydanych, brały w Rzymie dekreta Senatu moc swoją, lecz brały w ten czas, gdy one Lud potwierdził.

Atencykowie gdy ustanowili Rządów dożywotnich pod Imieniem Archontów, skoro Urzędy ich szkodliwe spostrzegli dożywotnie przemienili w dziesięcioletnie.

Nie jest mniejsza władza Rzplitey naszej od innych Narodów, nie jest Samowładztwo Iey więcej podległe uleganiu i nakazowi, jest wprawdzie w mocy czynić, stanowić i odmieniać to wszystko, co widzi byż lepszym.

Jestem ja z tym, co świętość Kontraktu między KROLEM, i Narodem sta-

nowi, znam że naruszać Prawa Majestatu ani można, ani się godzi, znam że Prawa te naruszać, jest iedno, co naruszać Czułość w KRÓLACH o Dobro Ludu, jest osłabiać obowiązki Święte i powinne od Narodu Władzy Naywyższej. Ale nie idzie tu o moc szafunku, idzie o to, czy Senat ma być Prawodawczy? Czy postrzegający?

Skoro Senat będzie Prawodawczym, niemogę niebydź w życzeniu, iżby równie miał powinność dawać Sprawę współBraci, z swych postępku, iżby równie należał do Instrukcyi i Relacyi, a tak iżby stając się dożywoćnim woli tłumaczem był dziełem na przyszłość Narodu, był dziełem swych współBraci.

Ja iako mam za równie piękny Przywilej równie tego, który strzeże, iako i tego, który stanowi, niemniey gdy się zastanawiam nad Prawodawczą władzą Senatu naszego skutkiem Seymow Konfederackich wpłynioną, a te zasadą Rządu przedsięwziętą bydź mają zniesione; Przeto chciałbym, aby poprawiając wady Rządu dawnego, te dwie władze oddzielne składały Urzędy.



XVIII.2.1313